

Welcome to ANKARA!



Radosne dzieci, ich uśmiechnięci rodzice, elegancy, otwarci nauczyciele, niezliczone atrakcje, zaskakujące miejsca i spotkania, egzotyczne smakołyki, nieustanna troska o nasze bezpieczeństwo i wygodę – z tym już zawsze kojarzyć będę Turcję, do której zawitaliśmy w czasie wyjazdu będącego jednym z etapów projektu *Building a New Europe – Learning from each other* realizowanego w ramach programu Comenius. Oto kilka zdjęć z naszej wyprawy – nie są one co prawda w stanie oddać atmosfery tej wyprawy, ale w pewnym stopniu ukazują, jak niebywale gościnnie szkoła podstawowa Fatih, mieszcząca się w Yenimahalle, jednej z dzielnic Ankary, przyjęła nauczycieli i uczniów z Holandii, Portugalii, Hiszpanii, Niemiec, Rumunii i Polski. W uroczystości związane z naszym pobytem włączył się nawet sam burmistrz Ankary, a organizatorzy pokazali nam to, co najciekawsze w mieście i jego okolicach. Kilkukrotnie mieliśmy okazję podziwiać uczniów szkoły i ich starszych kolegów biorących udział w programach artystycznych, między innymi przybliżających kulturę Turcji (ale również krajów, z których pochodzili goście). Zobaczyliśmy największy w Ankarze meczet – Kocatepe, starą dzielnicę Ankary i średniowieczną twierdzę leżącą na jej szczycie; mauzoleum wielkiego reformatora, postaci – symbolu państwowości tureckiej, Mustafy Kemal Atatürka; wyjechaliśmy na całodniową wycieczkę do magicznej Kapadocji, krainy dziwnych, kryjących tajemnicze miasta i kaplice skał oraz do Beypazari, miejscowości znanej z tradycyjnej biżuterii i soku z marchewek; zwiedziliśmy Muzeum Anatolii, warsztaty artystów, malarzy, rzemieślników... Brak tu miejsca, aby o wszystkim wspomnieć. Szczegółową relację zdać mogą - i zapewne chętnie to uczynią – Ula Orawiec i Karolina Prasałek z klasy 2 d2, które uczestniczyły w tym projekcie.

Tysiące uśmiechów, towarzyszących nam w tej podróży, nie da się zapomnieć...

Teşekkür ederim, Türkiye!*

Oprac. Olga Soczyńska-Kalarus

¹ *Dziękuję, Turcjo* – to jedno z niewielu wyrażen, jakie udało nam się przyswoić, ze względu na zawilgości języka tureckiego. Jednak dzięki uprzejmości i otwartości mieszkańców Ankary uniknęliśmy jakichkolwiek problemów komunikacyjnych, a wielu z gospodarzy i uczestników ta sytuacja zderzenia reprezentantów różnych, odległych często kultur zmobilizowała do doskonalenia umiejętności posługiwania się międzynarodową angielszczyzną...

